

ŻYCIE SZKOŁY

INFORMATOR SZKOŁY PODSTAWOWEJ

im. Jana Pawła II

W PĘPOWIE

Nr 70. Cz. 2. Szkoła podstawowa

wrzesień – październik 2017

klasy IV-VII i gimnazjum



STRONA GŁÓWNA SZKOŁY PODSTAWOWEJ: www.zs pepowo.edu.pl

„Bogowie wojny” – XXIII Festyn Archeologiczny

21 września br. grupa uczniów z klas 4 - 6 wraz z opiekunami udała się na XXIII Festyn Archeologiczny do Biskupina. Tegoroczna edycja imprezy odbywała się pod hasłem „Bogowie wojny”, a jej bohaterami byli wojownicy i ich boscy opiekunowie.

Uczniowie obejrżeli tam dawne uzbrojenie, sposoby walki oraz poznali sferę duchową i światopoglądową dawnych wojowników. Wzięli również udział w inscenizacji bitwy między legionami rzymskimi a barbarzyńską armią Daków.

Następnie w wojskowych obozach poznali uzbrojenie dawnych wojowników, a w poszczególnych chatach tajniki starego rzemiosła.

W drodze powrotnej młodzież zwiedziła katedrę w Gnieźnie, ze szczególnym uwzględnieniem Drzwi Gnieźnieńskich. Na zakończenie uczniowie spojrzeli na panoramę miasta z tarasu widokowego katedry.

Wszyscy zmęczeni, ale bardzo zadowoleni z wycieczki i pogody, wrócili do swoich domów.





Ewa Fabisiak

SZKOLNY DZIEŃ TABLICZKI MNOŻENIA

W SZKOLE PODSTAWOWEJ IM. JANA PAWŁA II W PĘPOWIE

Od kilku lat w ostatni piątek września przypada Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia. Fakt ten zainspirował nauczycieli matematyki Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Pępowie do zorganizowania Szkolnego Dnia Tabliczki Mnożenia, polegającego na przeprowadzeniu zabaw i konkursów opartych na mnożeniu i dzieleniu.

Był to wyjątkowy piątek w życiu szkolnej społeczności. Uczniowie zaakcentowali fakt obchodzonego dnia swoim ubiorem, przybywając do szkoły w koszulkach własnoręcznie przyozdobionych działaniami mnożenia i dzielenia w zakresie 100. Już od rana, 29 września 2017 roku podczas przerw międzylekcyjnych ochotnicy zmagali się z tabliczką mnożenia, biorąc udział w konkursie, którego celem było wyłonienie mistrzów w różnych kategoriach. Uczniowie musieli wykonać trzydzieści działań w określonym czasie. Najstarsi uczestnicy mieli na to zadanie zaledwie minutę, ale to ich nie zniechęciło, wręcz przeciwnie - z każdą przerwą przybywali kolejni zawodnicy. Pod czujnym okiem organizatorów pracowała uczniowska komisja nadzorująca przebieg konkursu, którą tworzyli gimnazjaliści. Ostatnim elementem dnia było zadanie dzieciom pracy domowej, polegającej na wzięciu udziału w teście tabliczki mnożenia na jednej ze stron internetowych. Nauczyciele matematyki będą podglądać efekty pracy uczniów w umówione wieczory.





W pępowskiej szkole akcja miała charakter nowatorski. Duże zaangażowanie uczniów zachęca organizatorów Szkolnego Dnia Tabliczki Mnożenia do kontynuowania pomysłu w kolejnych latach.

Dziękujemy uczniom klas IV – VII za ogromne zaangażowanie. Szczególne podziękowania kierujemy do gimnazjalistów z klasy IIIb, którzy z chęcią pracowali w komisji i pomagali w zorganizowaniu całego przedsięwzięcia.

*Nauczyciele matematyki
Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II
w Pępowie*

ZJAZD SZKÓŁ IM. JANA PAWŁA II W CZĘSTOCHOWIE

4 października 2017 r., jak co roku, nasi uczniowie uczestniczyli w Ogólnopolskiej Pielgrzymce Rodziny Szkół im. Jana Pawła II w Częstochowie.



Blisko 14 tysięcy uczniów, nauczycieli, rodziców i dyrektorów reprezentujących około 350 placówek wszystkich typów, od przedszkoli do szkół wyższych, przybyło, by podziękować Królowej Polski za ciągłą opiekę i wstawiennictwo w minionym roku szkolnym oraz prosić o dalsze wsparcie. W spotkaniu udział wzięły osoby, które corocznie w nim uczestniczą, oraz te, które przyjechały po raz pierwszy. W tym roku nasze jasnogórskie zgromadzenie przeżywaliśmy pod hasłem „Idźmy naprzód z nadzieją”.

Kulminacyjnym momentem pielgrzymki była uroczysta msza święta o godz. 11.00, której przewodniczył i homilię wygłosił biskup radomski Henryk Tomasik, krajowy duszpasterz Rodziny Szkół im. Jana Pawła II. Eucharystię koncelebrowali liczni kapłani, wśród których obecny był ks. Dariusz Kowalczyk, prezes Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia. W czasie modlitwy miało miejsce odczytanie Aktu Zawierzenia Matce Bożej oraz poświęcenie pamiątkowych różańców z napisem „Jezu, Ufam Tobie”. Odczytano także list do Ojca Świętego Franciszka, który obchodził właśnie w tym dniu swoje imieniny. Przed Eucharystią została odmówiona Koronka do Bożego Miłosierdzia. Zebrane podczas tegorocznej pielgrzymki dary materialne zostaną przeznaczone na odbudowę zniszczonej przez wojnę szkoły w Aleppo, dla Hospicjum Błogosławionego ks. Michała Sopoćki w Wilnie oraz na odbudowę kościoła w syberyjskiej wsi Białystok (Belostok).



Zawsze pamiętamy o naszym Patronie, który bardzo kochał dzieci i młodzież, i to właśnie w nich widział przyszłość każdego narodu. Dziękujemy Bogu za ten błogosławiony czas i Przenajświętszej Matce za opiekę. Obiecujemy wrócić za rok!

Katarzyna Klementowicz



Idźmy naprzód z nadzieją

„Idźmy naprzód z nadzieją” – to motto towarzyszyło uczniom naszej szkoły, którzy z ogromnym zaangażowaniem włączyli się w zbiórkę publiczną na wsparcie programu stypendialnego dla uzdolnionej młodzieży z niezamożnych rodzin. Ogólnopolska akcja organizowana jest przez Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia, która zajmuje się propagowaniem nauczania Ojca Świętego Jana Pawła II oraz wspieraniem określonych przedsięwzięć społecznych.

W niedzielę 08.10.2017 roku wyszliśmy na ulice naszych wiosek, aby kwestować na rzecz funduszu stypendialnego. Chęć pomocy, która nam towarzyszyła, przyczyniła się do zebrania łącznej kwoty 6 674,26 zł. Ta inicjatywa jest dobrym fundamentem w budowaniu wewnętrznej wrażliwości i empatii wśród młodych ludzi. Z całego serca pragniemy podziękować wszystkim ofiarodawcom oraz wolontariuszom, którzy z radością postanowili podjąć się tego zadania.

„Niech nasza droga będzie wspólna. Niech nasza modlitwa będzie pokorna. Niech nasza miłość będzie potężna. Niech nasza nadzieja będzie większa od wszystkiego, co się tej nadziei może sprzeciwić.”

Św. Jan Paweł II



Agnieszka Klemens klasa IIIb/G

PILKARSKIE ZMAGANIA

Dnia 18 października 2017 r. w hali sportowej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Pępowie odbyły się eliminacje powiatu gostyńskiego w halowej piłce nożnej. Do rywalizacji przystąpiły reprezentacje pięciu szkół: SP Pudliszki, SP Pogorzela, SP Pępowo, SP Bodzewo i SP Skoraszewice. Turniej rozgrywany był systemem „każdy z każdym”, a do finałowych zawodów mogła awansować tylko jedna drużyna. Nasi uczniowie radzili sobie znakomicie, ponieważ wygrali trzy spotkania, a jedno zremisowali. Tym samym zajęli pierwsze miejsce, które premiowane było awansem do finału powiatu, ten odbył się 26 października w SP nr 2 w Gostyniu. Tam nasza drużyna toczyła bardzo wyrównane pojedynki z reprezentacjami: SP nr 1 w Gostyniu, SP nr 2 w Gostyniu, SP nr 5 w Gostyniu oraz SP Borek Wlkp. Ostatecznie zajęliśmy piątą lokatę, ale to i tak ogromny sukces, biorąc pod uwagę ilość drużyn zgłoszonych do rozgrywek w ramach Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej.



SP Pępowo reprezentowali: Emil Krajka (bramkarz), Kacper Kaczmarek, Gaspar Kokot, Nikodem Kubiak, Damian Leciej, Dawid Jamroży, Mateusz Łyszczak, Aleksander Matysiak, Amadeusz Okarmus, Eryk Kucman, Patryk Biernat.

Marcin Kaczmarek

Kulinarne wyróżnienie

Dnia 19 października 2017 roku trzech gimnazjalistów z naszej szkoły wzięło udział w IV edycji konkursu kulinarnego, który został zorganizowany przez Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Pogorzeli – „Pogorzelski Mastecheff”. Do konkursu w sumie przystąpiło 8 zespołów, które reprezentowały poszczególne gimnazja z powiatu gostyńskiego. Wszystko to miało miejsce w restauracji „Impresja” w Borku Wielkopolskim. Nasze gimnazjum reprezentowali: Katarzyna Klementowicz, Aleksandra Skrzypczak i Szymon Krystek.



Tam pod czujnym okiem pracowników, dbających o bezpieczeństwo i służących fachową poradą, zawodnicy zmagali się z kulinarnymi zadaniami. Nasza szkoła na przystawkę wylosowała sałatkę z kalaflorem, jako danie główne sakiewki z kopytkami, a na deser torcik wafłowy z masą kajmakową. Wszystkie potrawy przygotowywane były pod okiem kucharzy, pracujących w tej restauracji. Na przygotowanie dań zespoły miały 3 godziny. Dla gimnazjalistów udział w tym konkursie był szansą na sprawdzenie swoich umiejętności i realizowanie pasji. Następnie drużyny prezentowały przygotowane potrawy na pięknie nakrytych i udekorowanych stołach według swych własnych pomysłów. Zmaganiom tym przyglądał się gość specjalny, a zarazem jeden z jurorów, Mateusz Biernat –

uczestnik drugiej edycji programu „MasterChef Junior”, emitowanego w TVN. Dodatkowo odbywał się pokaz fitnessu. Wszystko było przepyszne, trudno było oderwać wzrok od smakołyków. Ostatecznie najwyższe noty otrzymała drużyna z Zimnowody, drugie miejsce zajęli uczniowie z Borku Wielkopolskiego, a trzecie z Pogorzeli. Nasza szkoła zdobyła wyróżnienie. Mimo że nie znalazło się dla nas miejsce na podium, było to niezwykle wydarzenie, które zapamiętamy na długo. Było dla nas zaszczytem móc gotować w jednej z najlepszych restauracji w naszym regionie. To niesamowite przeżycie zapamiętam na długo. Mogliśmy sprawdzić się w swoich umiejętnościach, a oprócz tego świetnie się bawić. Wszyscy byli uśmiechnięci. Nie było między nami żadnej rywalizacji.

Wiadomo, że każdy chciał się pokazać z jak najlepszej strony, ale połączyła nas więź szczególna, która sprawiła, że czuliśmy się jak jedna wielka rodzina. Bardzo chcielibyśmy przeżyć to raz jeszcze.

Kasia Klementowicz IIIA G



Dnia 19 października 2017 r. odbył się konkurs kulinarny „Pogorzelski Mastecheff”. Była to już IV edycja organizowana w Borku Wielkopolskim. Wraz z moimi dwoma rówieśnikami zostaliśmy wytypowani przez naszą nauczycielkę zajęć technicznych, Panią

Elżbietę Andrzejewską. Nasze przygotowania rozpoczęły się znacznie wcześniej. Wraz z Kasią i Szymonem zrobiliśmy próbę generalną, której skutkiem były pyszne naleśniki. Na konkurs pojechaliliśmy w czwartek o godzinie 8⁰⁰ w świetnych humorach. Po kilkunastu minutach byliśmy już w restauracji „Impresja”. Ubrani w piękne, jesienne fartuszki wkroczyliśmy na salę, gdzie powitali nas inni uczestnicy. Nadszedł czas losowania stolików i potraw. Wylosowaliśmy stół nr 7 oraz nietatwe potrawy do przygotowania. Jako danie główne mieliśmy wykonać sakiewki z mozzarellą z kopytkami, na przystawkę sałatkę z kalafiozem, a na deser torcik wafłowy. Na przygotowanie mieliśmy 3 godziny. Najpierw zabraliśmy się za sałatkę z kalafiozem. Kucharze z restauracji bardzo nam pomagali i dawali cenne rady. Nadszedł czas przygotowania dania głównego. Podzieliliśmy się zadaniami. Wszyscy staraliśmy się, aby dania były jak najsmaczniejsze. Po przygotowaniu wszystkich potraw zajęliśmy się ich dekoracją. Ważne było, aby potrawy były pyszne i kusily wzrok. Po przygotowaniu dań, nadszedł czas posprzątania stanowiska pracy i nakrycia stołu tak, by jak najlepiej wyeksponować przygotowane przez nas pyszności. Naszym motywem była jesień, dlatego na stole znalazły się kolorowe, flizelinowe liście oraz jelonki ręcznie robione z drewna. Całość wyglądała świetnie. Mimo wielu starań i chęci nie znaleźliśmy się na podium. Jednak cieszyliśmy się, że mogliśmy reprezentować naszą szkołę w powiatowym konkursie. Zdobyliśmy cenne doświadczenie i przeżyliśmy świetną przygodę kulinarną.

Aleksandra Skrzypczak III A G



Dnia 19 października wybraliśmy się na konkurs kulinarny „Pogorzelski Mastecheff”. Po przyjeździe na miejsce wylosowaliśmy numer stanowiska oraz przystąpiliśmy do losowania przepisów. Nasze dania były trudne do wykonania, ale bardzo efektowne. Cała zabawa odbywała się w atmosferze fair play. Klimat był przyjemny, a zabawa wyśmienita. Szkoda, że nie udało nam się wygrać, lecz najważniejsza była wspaniała atmosfera.

Moim zdaniem był to jeden z lepszych konkursów, na których byłem w życiu.

Szymon Krystek III B G

Film inny niż wszystkie

30 X br. uczniowie wraz z opiekunami (M. Bigaj, A. Wojciechowska, F. Fajfer) udali się do kina w Lesznie na film pt. *Twój Vincent*. Polsko-brytyjska produkcja zaprezentowała życie i tragiczną śmierć Vincenta van Gogha, jednego z największych artystów. *Twój Vincent* to pierwszy film animowany techniką malarską. Najpierw zagrali w nim aktorzy, a potem 125 artystów odmalowało ręcznie każdą klatkę filmu. Przedstawione wydarzenia zostały wyselekcjonowane na podstawie 800 listów wysłanych przez samego malarza. Film był całkowicie odmienny od wszystkich tych, które oglądaliśmy wcześniej. Bardzo wciągający i intrygujący dzięki wspaniałej technice malarskiej, która go bardzo wzbogaciła. Fabuła dotyczyła niełatwego życia malarza dotkniętego chorobą psychiczną oraz jego tragicznej śmierci. Wątek główny skupiał się wokół rozwiązania zagadkowej śmierci artysty. W filmie pojawiły się dwie opcje: samobójczy strzał, a może zabójstwo dla szacunku i sławy. Przekonaliśmy się, jak wielkim talentem został obdarzony artysta i ile wysiłku wkładał w każdy swój obraz. Mimo że zaczął malować dopiero 8 lat przed śmiercią, stworzył kilkaset wspaniałych dzieł. Świadczy to o tym, że był geniuszem pędzla. Smucić może fakt, że taki wybitny artysta za życia nie doczekał się zrozumienia, szacunku i sławy.

Moim zdaniem film był niezwykle ciekawy i pouczający. Przybliżył nam postać wielkiego artysty Urzekł swoją oryginalnością i cieszył oczy. Sądzę, że to najlepsza forma przekazu wiedzy malarskiej. Bardzo mi się podobał i zachęcam do obejrzenia.

Aleksandra Skrzypczak, klasa IIIa

Twój Vincent to polsko-brytyjski pełnometrażowy film animowany techniką malarską. Powstał w 2017 roku w reżyserii Doroty Kobieli i Hugh Welchmana. W ciekawy sposób przedstawia życie samotnego człowieka i niedocenianego artysty oraz tajemnicze okoliczności jego śmierci. Vincent od dzieciństwa uważał się za gorszego, nie mógł znaleźć dla siebie miejsca, w końcu odnalazł się w malarstwie, któremu całkowicie się poświęcił. Niesamowite jest to, że film złożony jest 65 tysięcy obrazów namalowanych ręcznie farbą olejną na płótnie, dzięki temu na ekranie oglądamy ruchome prawdziwe obrazy. Animowane postacie, które opowiadają o jego smutnym życiu, są jednocześnie bohaterami obrazów malarza. Jest to film inny niż wszystkie. Wątek kryminalny wywołuje dreszcze i skłania do refleksji. Jego dopełnieniem jest piękna muzyka. Jestem pełna podziwu dla pomysłu reżyserów i sadzę, że dzieło zasługuje na wiele nagród.

Maja Kowalkowska, klasa IIIa

Pogadanki z policjantami

W październiku w ramach realizacji przez pedagoga szkolnego programu „*Podnoszenie poziomu wiedzy uczniów na temat zagrożeń związanych z korzystaniem z Internetu*” odbyło się spotkanie uczniów klas 4-7 z przedstawicielami Komendy Powiatowej Policji w Gostyniu, st. asp. Moniką Curyk oraz asp. sztab. Jarosławem Godniakiem.





Policjanci uświadomili uczniom, jak bezpiecznie korzystać z sieci oraz jakie zagrożenia związane są z „cyberprzemocą”, która polega na stosowaniu przemocy poprzez: prześladowanie, zastraszanie, nękanie, wyśmiewanie innych osób z wykorzystaniem Internetu i narzędzi typu elektronicznego, takich jak: SMS lub e-mail.

W klasach siódmych policjanci poruszyli także problemy związane z odpowiedzialnością karną nieletnich.

Agata Milewska

MŁODZI DZIENNIKARZE NA START

Szkolne wybory

Wrzesień to czas rozpoczynającego się nowego roku szkolnego. Co za tym idzie? - kolejne wybory do samorządu. W pępowskiej szkole w kategorii klas gimnazjalnych swoją kandydaturę zgłosiło 7 osób. Staraly się one w różny sposób zachęcić innych do oddania na nie głosu, np. poprzez plakaty czy rozdawanie słodyczy. Kandydaci przygotowali plakaty, na których przedstawili siebie i swe propozycje. Niektóre były bardzo interesujące, inne wręcz żartobliwe. Moim zdaniem, najbardziej zabawny był plakat Maksa Grześkowiaka, który

napisał: „Niczego wam nie obiecuję, bo nie wiem, czy dożyję”. Aby zachęcić innych do oddania głosów, Zuzia Pieprzyk rozdawała lizaki, a Maja Kowalkowska cukierki.

Dzień wyborczy

6 października 2017 r. w holu gimnazjalnym odbyły się wybory do Szkolnego Samorządu Uczniowskiego. Wzbudziło to wiele emocji. Na przerwie można było usłyszeć : „Na kogo głosowałaś?”. Nad prawidłowym przebiegiem głosowania czuwały 2 uczennice klasy VII b wyznaczone przez panią Gruetzmacher. Każda klasa przychodziła osobno, uczniowie zabierali kartki i zaznaczali 3 osoby, po czym wrzucali je do skrzynki wyborczej.



Wyniki

18 października 2017 r. odbyła się dyskoteka, na której ogłoszono wyniki wyborów. Olga Maciejewska została przewodniczącą, Kamil Przybyłka zastępcą przewodniczącej, Zuzanna Pieprzyk sekretarzem, a Maja Kowalkowska skarbnikiem. Nowy samorząd złożył na środku sali przysięgę, a my nagrodziliśmy ich gromkimi brawami i okrzykami. Zaczęła się udana zabawa. Wszystkim kandydatom dziękujemy, a zwycięzcom życzymy miłej i owocnej pracy w Samorządzie.



Anna Wachowiak, Amelia Wajn

Moja pasja

Konie dawniej służyły ludziom do pracy w polu, dziś korzystamy z nich dla przyjemności. Pasja do koni w mojej rodzinie trwa od pokoleń. Mój prapradziadek Marian Prawdziec Paris (ur. 1878 r.- zm.1943 r.) hodował konie w swoim majątku w Piotrkowie Trybunalskim. Jego syn, a mój pradziadek, Jerzy, przeprowadził się do Chumiętek i też hodował konie. Jego synowie- mój wujek Marian i dziadek Stefan również mieli konie. Marian Paris uczestniczył w zawodach konnych ujeżdżania zaprzęgami, pasję po nim przejął jego wnuk Patryk. Dziś, po śmierci wujka, co roku w okresie letnim w Chwałkowie odbywają się zawody konne nazwane jego imieniem - „Memoriał im. Mariana Parisa”. Patryk, tak jak kiedyś jego dziadek, występuje na zawodach.

Mój dziadek hodował rasę koni kuc walijski. Tata pasję do koni przejął po nim i także hodzi tą rasę. Konie służą nam do weekendowych przejażdżek bryczką, kiedy jest ładna

pogoda. Gdy mają ładne umaszczenie, wystawiamy też nasze konie na różnych wystawach, m.in. na wystawie koni hodowlanych w Rokosowie.



Konie towarzyszą mi od dawna. Swojego pierwszego konia dostałam, kiedy miałam 3 lata. Była to klaczka, czyli koń płci żeńskiej od 1 do 3 roku życia, nazwie Pegi. Przebywała u nas rok. Gdy ją sprzedawaliśmy, było mi bardzo smutno, lecz z czasem mi przeszło. Końmi interesuję się po dziś dzień.



Aktualnie w naszej stajni znajdują się 3 konie: Rivaldo, Bianco i R.Cordina. Rivaldo to ogierek (koń płci męskiej od 1. do 3. roku życia), maści ciemnokasztanowej, rasy kuc walijski sekcji B (od 122 cm do 137 cm w kłębie). Jest łysy. Urodził się 01.03.2015 r. Znajduje się u nas od 17.07.2017 r. Bianco to wałach (wykastrowany koń), maści jasnokasztanowej, rasy kuc walijski sekcji B. Urodził się 30.03.2013 r. Ma on gwiazdę na czole. Znajduje się

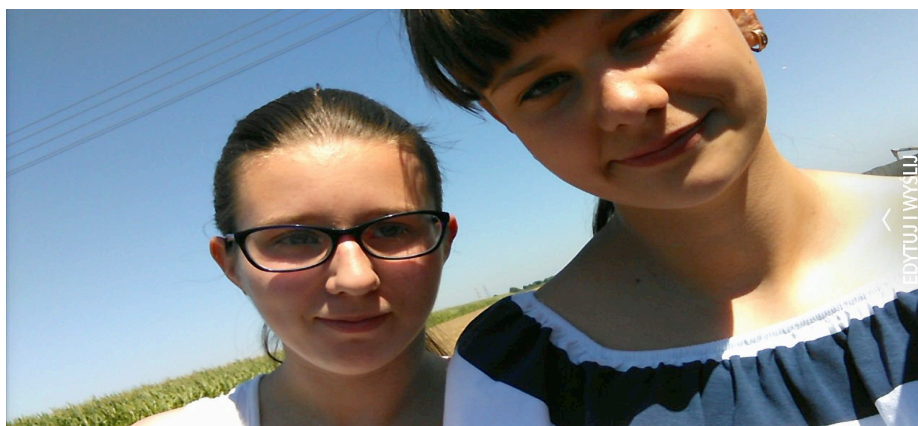
u nas od 19.07.2017 r. R.Cordina to klacz (koń płci żeńskiej powyżej 3 lat), maści jasnokasztanowatej, rasy kuc walijski sekcji B. Urodziła się 03.06.2010 r. Rozpoznajemy ją po łysinie. Jest to klacz żrebna, więc w czerwcu będziemy mieć żrebaczka. Znajduje się u nas od poniedziałku 30.10.2017 r. Wszystkie nasze konie bardzo lubię i nie umiem wybrać swojego ulubionego.



Dzięki mojej pasji zaprzyjaźniłam się z młodszą o rok dziewczyną, Oliwią Strzelczyk. Mieszka w Ołoboku. Poznałyśmy się na premiowaniu (wystawa dla koni do 2 lat) w Miejskiej Górze. Oliwia tak jak ja interesuje się końmi. Wymieniamy się razem zdjęciami i informacjami. Mamy ze sobą codzienny kontakt telefoniczny.

Swoją wiedzę o koniach poszerzam przez czytanie informacji i artykułów w internecie lub oglądając różne filmy o koniach. Bardzo polecam niemiecki film „Wicher” lub film „Zebra z klasą” (produkcja RPA i USA).

Karolina Paris kl. II gim.



Plan artykułu:

1. Historia koni w mojej rodzinie.
2. Od kiedy się interesuję końmi.
3. Nasze konia.
4. Przyjaźń.
5. Rozwijanie pasji.

"Dąbroczanka Pępowo - wczoraj i dziś"

W 1945 r. w Pępowie powstał klub o nazwie Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, którego założycielem był Jan Wciórka, działał on do 1948 r. Właśnie tego roku z inicjatywy Jana Wciórki, Stanisława Chytrego oraz Alfonsa Klupsia drużynę tę zgłoszono do rozgrywek powiatu gostyńskiego. Przyjęto wtedy nazwę LKS "Dąbroczanka" Pępowo, od nazwy przepływającej w Pępowie rzeki Dąbroczni.

W sezonie 1995/1996 drużyna z Pępowa awansowała do klasy okręgowej, a już w roku 2000/2001 "Dąbroczanka" awansowała do IV ligi. Występowała w tych rozgrywkach aż do sezonu 2015/2016 z przerwą na okres 2005/2006, gdy drużyna z Pępowa musiała po spadku znów zagrać w lidze okręgowej, w której zajęła 1. miejsce i szybko wróciła do IV ligi.

LKS Dąbroczanka Pępowo nigdy nie awansowała do III klasy rozgrywkowej, jednak w sezonach 2013/14 oraz 2014/15 była bardzo blisko, zajmując wysokie - drugie miejsce. Drużyna z Pępowa występowała też w Pucharze Polski. W sezonie 2006/07 oraz 2012/13 LKS wygrała Okręgowy Puchar Polski, jednak w kolejnej rundzie na szczeblu wojewódzkim przegrała od razu w pierwszym meczu, raz z Turem Turek 0-1, a drugi raz z Sokołem Kleczew 1-2.

W roku 2016/17 drużyna seniorów Dąbroczanki Pępowo została zdegradowana do B klasy, a rok później upadła. Jednak zespoły juniorskie Dąbroczanki nadal są aktywne i odnoszą sukcesy, np. Orliki z Dąbroczanki Pępowo rok temu na szczeblu WZPN zajęły drugie miejsce, przegrywając w finale. Z związku z tym, że w Dąbroczance Pępowo nie ma już seniorów, przeprowadziłem wywiad z bramkarzem juniorów młodszych LKS'u, Erykiem Kwiatkowskim.

- Jaki piłkarz jest twoim idolem?

- *Moim idolem jest broniący w bramce Lecha Poznań Matúš Putnocký.*

- Czy ty oraz pozostali piłkarze z juniora młodszego wiążecie przyszłość z piłką nożną i Dąbroczanką?

- *Tak, myślę, że gdy dorośniemy do odpowiedniego wieku, to trener oraz prezes klubu na nas postawią i będziemy mogli reprezentować nowych seniorów Dąbroczanki Pępowo.*

- Jaki jest twój faworyt do wygrania tegorocznej edycji ligi mistrzów?

- *Moim faworytem jest "wielki" Real Madryt, gdyż mają oni w klubie jednego z najlepszych piłkarzy świata (Cristiano Ronaldo).*

- Bardzo dziękuję za wywiad.

- *Również dziękuję.*

Jak widzimy, Dąbroczanka Pępowo ma bardzo bogatą historię, wiele ta drużyna osiągnęła. Niestety, problemy finansowe, jak i kadrowe, pogrążyły Dąbroczankę. Jest jednak nadzieja, że wychowankowie tacy jak np. Eryk Kwiatkowski odbudują ten klub i znów będziemy mogli się szczycić grą w IV lidze lub nawet wyżej.



Juniorzy młodsi cieszący się po bramkach. Fot: Łukasz Lisiecki, Marek Piechel.

Fryderyk Maciejewski

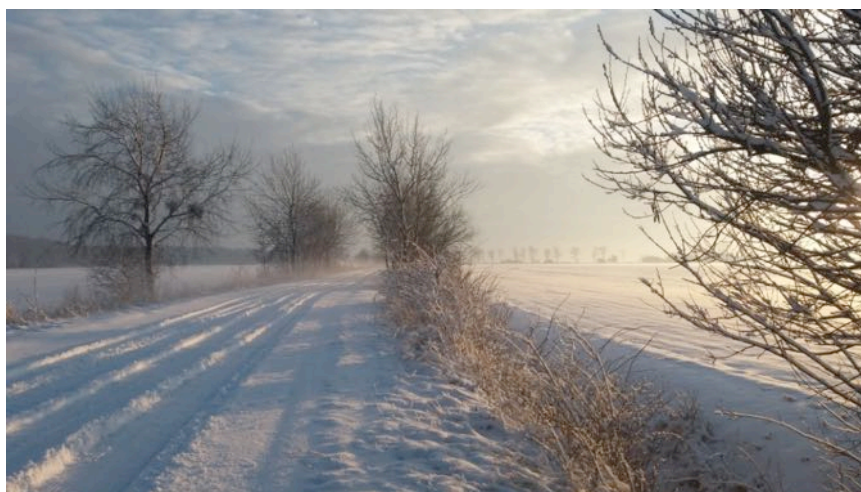
Moja przygoda z fotografowaniem

Moja przygoda z fotografowaniem zaczęła się od oglądania filmów przyrodniczych w telewizji. Bardzo spodobały mi się zamieszczone tam zdjęcia ptaków czy drzew.

Mój pierwszy aparat dostałem w wieku 10 lat. Chodziłem z nim prawie wszędzie, np. do lasu, na pola. Niektóre zdjęcia wychodziły dość dobrze, a inne tragicznie. Po pewnym czasie doszedłem do jakiejś wprawy.



Staram się czytać książki na temat dobrego robienia zdjęć lub takie strony w internecie jak *fotografuj.pl* lub *fotoblogia.pl*. Nauczyłem się, że aby zrobić piękne zdjęcie, trzeba mieć dobre światło i dużą wyobraźnię.



W internecie można również znaleźć ciekawe pomysły na zdjęcia. Obecnie najczęściej fotografuję przyrodę i zwierzęta. Mój pies Killer ma niezliczoną ilość zdjęć, bo wiem, że jest bardzo „fotogeniczny”.



W dalszym ciągu chcę doskonalić swoje fotograficzne umiejętności, ponieważ bardzo mnie to interesuje.

Eryk Pawlak



„Desperado” - szkoła z pasją

Taniec jest moją największą pasją. Chodziłam do wielu szkół, lecz „Desperado” jest miejscem, w którym mogę być sobą. To właśnie w tym miejscu najbardziej się rozwijam i robię to, co kocham.

„Desperado” to szkoła tańca, która znajduje się w Gostyniu, na ulicy Kolejowej. Powstała w 2006 roku, w zeszłym roku obchodziła swoje dziesiąte urodziny.



Prowadzą ją państwo Kaczorowie, którzy są partnerami w życiu zawodowym i osobistym. Łączy ich pasja do tańca i całe swoje serce wkładają w prowadzenie tej szkoły. Jej uczniowie mogą wybierać spośród wielu stylów np. latino, balet, videoclipdance, hip hop, zumba oraz (na poprawienie kondycji) aerobik.

Treningi są bardzo wyczerpujące, potrafią dać porządnie w kość. Układy starannie przygotowuje pani Joanna, czuwając nad każdym szczegółem. Lekcja trwa około godziny i odbywa się w wielkiej sali z lustrami znajdującymi się na całej ścianie. Na początku odbywa się rozgrzewka w postaci przypomnienia układu, a następnie dochodzą nowe kroki. Gdy nadchodzi grudzień, wszystkie grupy są podekscytowane i mają w pełni przygotowane układy, ponieważ jest to czas występów i podsumowanie pierwszego półroczia. Każda sekcja ma starannie przygotowane stroje i makijaże; wszystko musi być związane na ostatni guzik. Wielka scena w Hutniku jest oświetlona kolorowymi światłami, następnie pani Joanna Kaczor wygłasza krótkie przemówienie i zaczyna się show. Pełni energii wychowankowie szkoły wychodzą na scenę i przy muzyce dają z siebie wszystko. Po ukłonie rozbrzmiewają gromkie brawa, a widownia wstaje i prosi o więcej. Na koniec wszystkie grupy wychodzą na scenę i ponownie się kłaniają.

Państwo Kaczorowie każdego ze swoich uczniów traktują wyjątkowo i motywują do dalszego rozwijania się. W nagrodę za rok pełen wyzwań i ciężkiej pracy nagrywany jest teledysk z udziałem poszczególnych grup. Zatrudniani są profesjonalni operatorzy kamer, kosmetyczki i fryzjerzy. Nagrywany jest w pięknych, malowniczych miejscach. Kolejnym krokiem jest montaż. W końcu można go obejrzeć i podziwiać efekt końcowy. Następnie każdy dostaje dyplom ukończenia kursu. Zawsze jest nam się trudno pożegnać, czasami nawet lecą po policzkach łzy. Jest też wiele uścisków pożegnalnych, lecz to nie koniec naszej wspólnej przygody, to dopiero jej początek...



Na fotografii została przedstawiona pani Joanna i jej grupa, sekcja baletu, pani Małgorzata i hip-hop oraz „wykończający” trening.

Daria Szuba

**Redakcja, opracowanie i skład komputerowy: Joanna Góźdz,
Marlena Wachowiak**

Teksty: Grono Pedagogiczne

Patronat: Dyrektor Szkoły Podstawowej

Cyryla Krajka